

LECH RACZAK
ur. 1946; Krzyżanowo



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	kultura w Lublinie w PRL, teatr alternatywny i studencki w Lublinie, Gong 2, Rozhin Andrzej (1940-2022)

Teatr Gong 2

Jeżeli chodzi o formę sceniczną, a także o pewne otwarcie tematyczne, to ja myślę, że Gong był o klasę lepszy od Teatru Osterwy. Mimo że podobieństwo zewnętrzne, formalne było ewidentne. To był teatr studencki, ale Andrzej Rozhin był lepszym reżyserem niż reżyserzy, którzy reżyserowali wtedy w Osterwie. Co do tego nie mam wątpliwości. Ja się nie zgadzałem głęboko z taką formą, bo ja szukałem czegoś innego, dlatego byłem ciągle wobec Rozhina w opozycji. A z czasem ja szukałem także, no, nie powiem, że w polityce, ale próbowałem robić taki teatr, który będzie mówił o naszym czasie, no i to było siłą rzeczy jakoś tam kontestacyjne czy opozycyjne. Pamiętam, że do szału mnie doprowadził spektakl Andrzeja Rozhina pod tytułem „Wietnam ukrzyżowany”, bo tam było takie partyjne skurwysyństwo, taka propaganda komunistyczna, wcisk propagandowy. Więc po tym „Wietnamie” nie wiem, czyśmy się pokłócili z Rozhinem, ale przestaliśmy się lubić. Więc to wyglądało bardzo różnie, ale ja pamiętam też taki spektakl Rozhina oparty na motywach chyba jakiejś barokowej literatury, takiej religijnej barokowej literatury, na Benedykcie Chmielowskim. Ten spektakl jako temat mnie zupełnie nie obchodził, ale on był świetnie zagrany, grali amatorzy, ale Rozhin tak ustawił to przedstawienie, że to naprawdę było świetne, naprawdę było lepsze od tego, co oferowała większość polskich teatrów zawodowych. Więc ja miałem także taki dosyć dwuznaczny stosunek do Gongu 2.

Data i miejsce nagrania	2014-02-04
Rozmawiał/a	Agnieszka Góra
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"